

Drodzy, Siostry i Bracia!

Chrześcijanin świadkiem ewangelicznej nadziei

'Bóg życia i nadziei i radości niech będzie z Wami wszystkimi' - takie słowa Orędzia skierowali biskupi Europy do mieszkańców naszego kontynentu na zakończenie II Specjalnego Synodu Biskupów Europy, który obradował w Rzymie, w obecności Ojca Świętego, w dniach od 1 do 23 października br.

Podczas obrad biskupi przedstawili główne treści przesłania Synodu, którego prace inspirował temat: 'Chrystus żyjący w Kościele źródłem nadziei dla Europy'. W synodalnej wizji przełomu tysiącleci dominuje nadzieja i optymizm. Jest to nadzieja zakorzeniona w Bogu i w Jego zbawczej mocy. Jako przykład chrześcijańskiej nadziei ukazywano w pracach Synodu uczniów idących do Emaus. Swoje doświadczenie rozczarowania i bólu potrafili oni podzielić z Chrystusem, wsłuchując się w Jego Słowo i uczestnicząc we wspólnym łamaniu chleba. To Chrystus napełnił ich dusze pokojem ukazując źródła nadziei.

Współcześnie spotykamy bardzo często chrześcijan rozczarowanych, u których pesymizm góruje nad radością Ewangelii. Okazywane przez nich poczucie rozgoryczenia świadczy o braku żywej wiary i głębokiej więzi z Chrystusem Zmartwychwstałym. Nasza formacja duchowa winna przebiegać w tym kierunku, aby nadzieja i radość niesione przez Chrystusa były silniejsze od wszelkich rozczarowań życiowych.

Podejmując głos biskupów Europy wyznajemy razem z wami, jako wasi pasterze, wspólną wiarę w Jezusa Chrystusa. W przeddzień Wielkiego Jubileuszu roku 2000 kierujemy oczy na Jezusa i za św. Piotrem wyznajemy z nowym entuzjazmem: 'Ty jesteś Mesjasz Syn Boga Żywego' (Mt 16,16).

Wspólnota wiary i fakt, że Chrystus jest jedynym Zbawicielem wszystkich ludzi nadaje obchodom Jubileuszu głęboko ekumeniczny charakter. Przypomina nam o tym także heroiczne świadectwo męczenników wszystkich wyznań chrześcijańskich. Stanowi ono moralne zobowiązanie do tego, aby wiara znalazła swój wyraz w świadectwie życia oraz we współpracy wszystkich, którzy wyznają Chrystusa swoim Panem. Wyraża się ono w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym zgodnie ze słowami Chrystusa: 'Cokolwiek uczyniliście jednemu z najbardziej potrzebujących, Mnieście uczynili' (por. Mt 26)

Rok łaski od Pana.

Po latach przygotowań wkraczamy w czas Wielkiego Jubileuszu. W noc Bożego Narodzenia Ojciec Święty Jan Paweł II otworzy Święte Drzwi bazyliki świętego Piotra. Rozpocznie się czas Jubileuszu. W Uroczystość Narodzenia Pańskiego w jedność wiary i wspólnoty Kościoła we wszystkich diecezjach świata nastąpi symboliczne przejście pod przewodnictwem Biskupa diecezjalnego przez bramę katedry, by w ten sposób w Kościołach partykularnych zainaugurować czas Wielkiego Jubileuszu. Te symboliczne gesty wyrażają przejście całej ludzkości w trzecie tysiąclecie ery chrześcijańskiej, by świętować misterium narodzenia Słowa, które stało się człowiekiem (por. J 1,14).

Kościół to lud Bory pielgrzymujący do domu wspólnego Ojca, który jest w niebie. Chrystus to jedyna brama przez którą mamy dostęp do zbawienia (por. J 14,6). Przed nami otwiera się więc Rok Święty, wielki czas łaski, rok uwielbienia Boga i wdzięczności za dzieło zbawienia, które realizuje się pośród nas. 'Narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Przed Nim staje bowiem cała ludzka historia: Jego obecność oświeca naszą teraźniejszość i przyszłość świata... Spotykając Chrystusa każdy człowiek odkrywa tajemnicę własnego życia' (IM, 1).

Powszechną praktyką Jubileuszu są pielgrzymki do Ziemi Świętej, do Rzymu - serca chrześcijaństwa i do świątyń wyznaczonych w poszczególnych diecezjach przez biskupa. Pielgrzymka do sanktuariów i miejsc świętych ma niezwykle doniosłe znaczenie. Przestrzeń, którą pokonujemy, miejsca które odwiedzamy przypominają nam działanie Boga w historii i obecnie. To Bóg zawsze nas poprzedza i idzie przed nami. Dlatego Ojciec Święty pragnie

'udać się osobiście i modlić w najważniejszych miejscach, które w Starym i Nowym Testamencie były świadkami bożych interwencji aż po największą z nich czyli tajemnicę Wcielenia i paschy Chrystusa' (Jan Paweł II, List o pielgrzymowaniu do miejsc świętych, 4). Tysiąclecie Metropolii Gnieźnieńskiej.

Wielki Jubileusz Zbawiciela zbiega się w Polsce z innym ważnym jubileuszem tysiąclecia ustanowienia pierwszej metropolii w Gnieźnie z biskupstwami w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu. Stanowi to dodatkowy motyw wdzięczności wobec Boga ale i nowe zobowiązanie by chronić i rozwijać całe dobro, które w ciągu tysiąca lat spłynęło od Boga za pośrednictwem Kościoła na nasz Naród. Polska, która przez wieki była wspólna ojczyzną wielu narodów zawierzyła swe dzieje Bogurodzicy Dziewicy. U schyłku pierwszej Rzeczypospolitej złożono wotum dziękczynne - świątynię Opatrzności Bożej. Podejmując ślubowanie naszych ojców pragniemy, aby świątynia ta stanowiła miejsce pogłębiania i ożywiania wiary oraz nadziei. Ufamy, że w ten sposób stanie się ona miejscem pojednania, duchowego odrodzenia i solidarnej służby. Pragniemy to piękne i bogate dziedzictwo naszych ojców podjąć, rozwinąć i wnieść w nowe tysiąclecie.

Czas Bożego miłosierdzia

Jubileusz to czas spotkania z Bogiem bogatym w miłosierdzie, który pochyla się nad słabym i grzesznym człowiekiem. Bóg odpuszczając człowiekowi jego grzechy pragnie odnowić w nim swoje podobieństwo. Czyni to dlatego ponieważ go miłuje i pragnie w nim przywrócić utraconą godność dziecka Bożego.

Następstwem otwarcia się na Boże miłosierdzie jest nawrócenie człowieka, który wyrzeka się zła i nawiązuje ponownie więź miłości z Chrystusem.

Spotkanie grzesznego człowieka z miłosiernym Bogiem dokonuje się w sakramencie pojednania mocą którego otrzymujemy odpuszczenie grzechów i win. Łaska Jubileuszu może zostać dopełniona odpustem, mocą którego 'zostaje darowana skruszonemu grzesznikowi kara za grzechy złagodzone już co do winy (MI,9).

Szczególną łaską roku miłosierdzia jest nowe dzieło: Sanktuarium Miłosierdzia Bożego jakie powstaje w Krakowie - Łagiewnikach. Nowe Sanktuarium będzie nie tylko miejscem spotkania z bożym miłosierdziem, ale również szkołą kształtowania postaw otwartych na ludzką biedę.

Czas nawrócenia i pojednania.

Jako chrześcijanie i Polacy nie możemy pominąć trudnych spraw dotyczących naszej ziemskiej Ojczyzny. Czas Jubileuszu to czas odnowy i pojednania z Bogiem i pomiędzy ludźmi. Pojednania takiego brakuje zarówno w życiu rodzinnym, jak i wielu przejawach życia społecznego. Bóg w Jezusie Chrystusie pojednał nas ze sobą przez to, że zniszczył grzech. Pociąga to za sobą wielkie moralne zobowiązanie, aby usuwać to wszystko co dzieli ludzi. 'U progu nowego milenium chrześcijanie winni stanąć w pokorze przed Panem, aby zastanowić się nad odpowiedzialnością, jaką i oni ponoszą za różne przejawy zła w dzisiejszym świecie. W naszej epoce bowiem, choć rozjaśnionej licznymi światłami, nie brak również cieni' (TMA, 36).

Z radością, ale nie bez niepokoju, uczestniczymy w życiu naszej Ojczyzny. Radość nasza ma swe źródło również i w tym, że od dziesięciu lat żyjemy w wolnym i suwerennym państwie. Im bardziej kochamy naszą matkę Ojczyznę, tym bardziej jesteśmy zatroskani o jej los. Czas rachunku sumienia oraz solidarność z wszystkimi uczestnikami polskich przemian skłaniają nas do refleksji nad wyzwaniem, których doświadcza nasze społeczeństwo na progu trzeciego tysiąclecia.

Wdzięczność za odzyskaną wolność.

Wydarzenia roku 1989 rozpoczęły proces odnowy życia społecznego, gospodarczego i politycznego w naszym kraju. Przez dziesięć ostatnich lat przeszliśmy długą drogę tworzenia od nowa struktur naszego państwa, odrodzenia życia gospodarczego oraz kształtowania nowej kultury życia społecznego. Nasze wcześniejsze nadzieje nabierały realnych kształtów przez

powstawanie instytucji państwa demokratycznego, gospodarki rynkowej i samorządności. Skłania nas to do głębokiej wdzięczności zarówno wobec Boga jak i tych, którzy podjęli trud polskich reform.

Wraz z zachodzącymi przemianami pojawiły się także i trudności. Stopniowo odkrywaliśmy, że nie wszystko da się zmienić w krótkim czasie, że wolność; demokracja, gospodarka oparta na zdrowych zasadach ekonomicznych wymagają od nas poświęcenia. Nie udało się nam w tym okresie dokonać rozliczenia wielu krzywd, jakich doznaliśmy w czasach komunizmu. Wiele osób ma poczucie, że sprawcy niesprawiedliwości tamtych lat korzystają dziś w sposób bezkarny z przywilejów, jakie wcześniej uzyskali.

Trud nowego budowania

Zachodzące zmiany wniosły wiele dobra w nasze życie społeczne. Od dziesięciu lat rozwija się w Polsce samorządność, czyli troska lokalnych społeczności o rozwiązywanie swoich własnych problemów. Społecznościom tym brak niekiedy doświadczenia koniecznego do funkcjonowania w nowej rzeczywistości, a ponadto nie dysponują one wystarczającymi funduszami, aby móc zagospodarować swoje 'małe Ojczyzny'.

W procesie odradzania się pluralizmu politycznego pojawiło się niepokojące zjawisko prywaty i korupcji. Zarówno indywidualni politycy, jak i niektóre środowiska polityczne tracą wrażliwość na dobro wspólne i dobro osoby ludzkiej kierując się interesami swoich partii.

Ostatnie dziesięciolecie przyniosło ze sobą duże przemiany gospodarcze. Jednocześnie przemiany te odsłoniły, a może nawet pośrednio przyczyniły się do zaistnienia wielu obszarów biedy. Wraz z rozwojem dobrobytu materialnego części społeczeństwa, zwiększyło się bezrobocie, a także pogłębiły się różnice między tymi którzy stają się coraz bardziej bogaci i tymi, którzy żyją na skraju nędzy. Niepokoi nas wzrost przestępczości oraz bezkarność z jaką działają przestępcy. Wzrasta liczba osób potrzebujących pomocy. Obok powodów do radości i dumy w naszej Ojczyźnie jest też wiele bólu, cierpienia i rozczarowania spowodowanego zachodzącymi przemianami. Ból ten czasami ujawnia się w formie niepokojów, strajków czy demonstracji. Wśród form protestów stosowanych w społeczeństwie demokratycznym strajki powinny stanowić ostateczność. Władze jednak powinny szybciej dostrzegać potrzeby społeczeństwa i wychodzić im na naprzeciw. Taka jest rola i obowiązek państwa.

Wobec owych bolesnych zjawisk w naszym życiu społecznym jawi się pytanie: czy rzeczywiście jesteśmy bezradni wobec zła? Dostrzegamy wysiłki władz państwowych związane z fundamentalnymi reformami bez których przyszłość Polski jest nie do pomyślenia. Los reform, których konieczności się na ogół nie kwestionuje zależy od stopnia zaangażowania całego narodu.

Pojawiają się jednak nowe wyzwania. Rolnicy polscy oczekują na ukazanie im konkretnych programów, które pomogą w dostosowaniu się do nowej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Większa troska o rolnictwo jest szczególnie ważna w perspektywie postępujących procesów integracji z Unią Europejską. Pracownicy likwidowanych przedsiębiorstw patrzą również z niepokojem na sytuację materialną swoich rodzin.

Wolność słowa przyniosła nam pluralizm i rozwój środków społecznego przekazu: prasy, radia, telewizji a ostatnio internetu. Wraz z wolnością, na skutek braku odpowiednich uregulowań prawnych, pojawia się w mediach więcej przemocy, pornografii, taniej sensacji. Widać wyraźnie jak posługiwanie się środkami społecznego przekazu woła o przestrzeganie podstawowych zasad etyki dziennikarskiej.

Chrześcijanie a jedność Europy.

Synod Biskupów podkreślił wspólną odpowiedzialność za budowę nowej zjednoczonej Europy. Z naszym kontynentem w sposób szczególny związane było głoszenie Ewangelii. Kulturę europejską od dwóch tysięcy lat kształtuje przesłanie wielkich misjonarzy i świętych. Współczesne oznaki kryzysu tej kultury niosą dla nas wszystkich wielkie zobowiązanie.

Kształt przyszłej Europy nie może być obojętny nikomu kto przeżywa głęboko ewangeliczną zasadę miłości bliźniego i potrafi ujmować trudne sprawy naszego kontynentu w kategoriach wspólnoty kształtowanej przez ducha solidarności.

W swym przemówieniu wygłoszonym niedawno w Parlamencie polskim Ojciec Święty jednoznacznie określił nasz obowiązek wspierania działań na rzecz jedności Europy gdy powiedział: 'Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską. Doświadczenie dziejowe, jakie posiada Naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie'. Zarówno papieskie słowa, jak i przesłanie Synodu niosą dla nas wszystkich zachętę do zatroskania o to, by w zjednoczonej Europie godność osoby ludzkiej była wartością nadrzędną we wszystkich działaniach społecznych i politycznych.

Odnowa duchowa człowieka fundamentem reform społecznych.

Z odnową struktur życia społecznego i gospodarczego musi iść w parze odnowa moralna i duchowa ludzi którzy je tworzą. Dopiero ludzie z odnowioną wrażliwością moralną będą zdolni w taki sposób wprowadzać zmiany, aby człowiek i troska o niego były podstawą wszystkich przemian. Jeśli zabraknie duchowej odnowy, nawet najbardziej doskonałe struktury będą szybko ulegały zniekształceniu i staną się nam obce na wskutek egoizmu gospodarczego i politycznego. Stąd też palącą potrzebą staje się formacja duchowa środowisk odpowiedzialnych za życie gospodarcze, społeczne i polityczne.

U progu trzeciego tysiąclecia jest nam wszystkim potrzebna głęboka odnowa moralna i duchowa. Uświadamiają nam to wyraźnie wszystkie nasze słabości ostatniego dziesięciolecia. Do odnowy duchowej człowieka nawoływał wielokrotnie Ojciec Święty podczas pielgrzymek do Ojczyzny. Wzywa do niej zakończony w bieżącym roku II Synod Plenarny Kościoła Katolickiego w Polsce.

Pokolenie przełomu tysiąclecia.

Na koniec przesłania nasza myśl i serce kierujemy do Was, młodzi chrześcijanie, żyjący na polskiej ziemi. Dostrzegamy w Was godnych spadkobierców bogatego dziedzictwa duchowego, które wypracowały poprzednie pokolenia. Do Wielkiego Jubileuszu Zbawiciela przygotowaliście się wsłuchując się w słowa Ewangelii oraz nauczanie Ojca Świętego. Wraz z Ojcem Świętym przypominamy Wam: wy jesteście nadzieją Kościoła i Ojczyzny. W orędziu na XV Światowy Dzień Młodzieży 2000, czytamy: 'Na progu nowego tysiąclecia z głębi serca kieruję do Was ponownie nagłące wezwanie byście otworzyli na oścież drzwi Chrystusowi - Słowu, które 'wszystkim (...), którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali Dziećmi Bożymi' (J 1,12). Przyjąć Chrystusa znaczy otrzymać od Ojca misję życia miłością i do Niego i do braci, w poczuciu solidarności ze wszystkimi, bez żadnej różnicy; znaczy wierzyć, że w ludzkich dziejach, choć naznaczonych złem i cierpieniem, ostatecznie słowo należy do życia i miłości, ponieważ Bóg zamieszkał wśród nas, abyśmy mogli zamieszkać w Nim.' Przyszłość naszej Ojczyzny zależy od młodego pokolenia, od dobrej jego edukacji. Podjęta reforma szkolnictwa stwarza dla Narodu poważną szansę. Jednakże brak możliwości finansowych, który dotyka wielu młodych, szczególnie na wsi. Kształcenie młodego pokolenia musi mieć charakter priorytetowy w życiu Narodu i państwa, dlatego należy uczynić wszystko, aby zapewnić środki materialne na kształcenie młodego pokolenia. Jednocześnie kierujemy apel do wszystkich wiernych: stwarzajmy warunki do rozwoju młodego pokolenia poprzez autentyczne życie chrześcijańskie, tak w naszych rodzinach, jak w ryciu publicznym. Jest to najlepszy sposób pomocy młodemu pokoleniu. Niech nasze rodziny stają się miejscem, w którym młodzież doświadczy autentycznej miłości, zrozumienia i pomocy. Niech szkoła przekazuje nie tylko wiedzę, ale prawdziwą mądrość życia. Kościół pragnie wspierać wysiłek rodziny, szkoły i państwa.

Siostry i Bracia!

Zapraszamy wszystkich do postawy dziękczynienia za dar Wcielenia i Zbawienia, ofiarowany nam przez Boga za pośrednictwem Maryi Matki Słowa Wcielonego. Podejmijmy wszyscy wysiłek odnowy własnego życia oraz odnowy życia społecznego w naszej Ojczyźnie. Stworzy to lepsze warunki do powiększania wokół nas obszarów dobra, aby Bóg za naszym pośrednictwem mógł urzeczywistnić Swój plan Zbawienia. Z serca błogosławimy wszystkim na Wielki Jubileusz naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.